

(Corriere dello Sport - R.Maida) Otwarty pojedynek z Napoli. W oczekiwaniu na boiskową rywalizację, która może być warta bezpośredni awans do Ligi Mistrzów, Roma mierzy się z Aurelio De Laurentiisem również w mercato, jeśli chodzi o środkowego pomocnika, który uzupełni kadrę: poza Diawarą, który znalazł się poza Bologną i jest gotowy związać się z lepszym oferentem, Sabatini rywalizuje z kolegą Giuntolim o Belga Svena Kumsa, reżysera środka pola i kapitana Gent, który eksplodował w poprzednim sezonie, zaliczając świetne rozgrywki.

To czy powrót po Diaware był jedynie manewrem na stworzenie problemów rywalowi - jak myślą dla przykładu w Bologni - dowiemy się niebawem. Pewnym jest jednak, że zainteresowanie środkowym pomocnikiem oznacza rychłą sprzedaż Leandro Paredesa, którego Spalletti porównywał do swojego pupila, Pizarro. Wobec wielu otrzymanych ofert za piłkarza, który w teorii nie jest graczem pierwszego składu, Roma przekonała się do jego sprzedaży. Najlepsza propozycja, dodatkowo poza parametrami rynkowymi, wpłynęła z Leicester Claudio Ranieriego, gotowego zainwestować 22 mln euro. Są jednak również Milan, Zenit i Schalke 04. Podsumowując, Paredes jest przeznaczony do opuszczenia Trigrorii i zrobi to z bólem serca. Po dobrym sezonie rozegranym na wypożyczeniu w Empoli poprosił swojego mentora, Sabatiniego o pozostanie w kadrze, aby wywalczyć nieco przestrzeni. Paredes, który zagrał wczoraj w pierwszym składzie w Latinie, może odejść przed play-off Ligi Mistrzów, jeśli Sabatinemu uda się w tym czasie zamknąć transfer jego następcy. Również z tego powodu Roma pozostawiła jedno wolne miejsce na liście UEFA. Przed zakończeniem mercato przyjdzie również kolejny środkowy pomocnik, jeśli znaleziony zostanie zespół dla Willy Vainqueura. Marzeniami są Borja Valero i Tielemans.

Do zmian dojdzie też w ataku, gdzie niepewna jest pozycja Iturbe i gdzie Federico Ricci ma wiele ofert. W wyścigu znajdują się Atalanta i Sassuolo. Sabatini naznaczył już Holendra Ziyecha, reprezentanta Maroko, ale urodzonego w Holandii, bohatera sezonu Eredivisie w Twente. Negocjacje nie są zamknięte, ale gracz jest w zasięgu Romy, gdzie Twente wypożyczyło już gratisowo innego Holendra z marokańskimi korzeniami, pomocnika H'Maidata. Pozostając przy napastnikach, z pewnością odejdzie młody Sadiq. Opuści Romę po Igrzyskach Olimpijskich, może pójść do Crotone, które jest zainteresowane lub Bologni, przy ewentualnym transferze Diawary.

Na koniec pozostanie wolne miejsce dla ostatniego wzmocnienia defensywy: prawego obrońcy. Według hiszpańskiego dziennika Sport Roma zawiesiła oko na Alvaro Arbeloi, zwolnionemu po 7 latach w Realu Madryt, rocznik 1983, który rozegrał 56 meczów w drużynie narodowej, wygrywając Euro 2008 i Mundial 2010. Interesują się nim też Milan, który staram się o niego wcześniej i Espanyol. Na prawą stronę Sabatini ma jednak wiele opcji, zaczynając od tej ambitnej, Bruno Peresa, która może zostać zamknięta na koniec miesiąca, gdy drużynie uda się awansować do fazy grupowej Ligi Mistrzów. Łatwiej jest dojść do D'Ambrosio, którego Inter oddałby na wypożyczenie z prawem do wykupu. To idealna formuła

transferowa dla Sabatiniego.

Autor: abruzzi